GODZIENNA

Ner 173. ROK 1833. PIĄTEK 5 LIPCA.



Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, o god. 10 przed południem w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.



PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5

Jutro Izajasza Proroka.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 00 0,	Therm:	Hogrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7	27 4, 937	+ 16,8	+ 8.9	Zachodni słaby	Pochmurno	
3. 12	„ 5, 346	18,1	10,0	Pł. wschodni słaby	„ „	
3	„ 5, 210	20,2	8,3	„ „	„ „	
9	„ 5, 054	+ 15,9	+ 11,0	„ „	„ „	

Część Nieurzędowa.

KRAKÓW.

DYREKTOR

AKADEMII SZTUK PIĘKNYCH.

W skutek uchwały na posiedzeniu Akademii sztuk pięknych dnia 28 z. m. czerwca r. b. jak równie rezolucyi JW. Rektora z d. 3 b. m. N. 706 Akademia sztuk pięknych, w dopełnieniu warunków konkursu o katedrę rzeźbiarstwa, przychyliła się do prośby współubiegających, aby w dniu 6 b. m. lipca prace ich konkursowe były wystawione na widok publiczny, gdzie zarazem konkurujący objaśnią tłómaczeniem swoim wykonanie praktyki. Ma więc zaszczyt Akademia sztuk pięknych na takową wystawę zaprosić JO. Kommissarzy Organizacyjnych, Radę Wielką, Senat Akademicki, JW. Rektora Uniwersytetu, i całą Publiczność na dzień 6 b. m. o godzinie 10 z rana, do sali w kollegium Jurydycznem będącey, a na teraz salą muzyczną zwaney.

Kraków d. 3 czerwca 1833 roku.

Hube.

Jan Nep: *Bizański* Sekr. A. S. P.

TOWARZYSTWO DOBROCZYNNOŚCI.

Ma honor ninieyszem szanowną publiczność zawiadomić, iż przeznaczywszy w roku bieżącym na obchód doroczney pamiątki założenia swojego Niedzielę przyszłą to jest: d. 7 b. m. uroczystość tę w kościele SS. Piotra i Pawła solennem nabożeństwem z zastósowanem do niey kazaniem, obchodzić będzie na którą szanowną Publiczność o godzinie 10 ranney zaprasza.

Onegdaysza pełnia sprowadziła dla gospodarzy prawdziwe błogosławieństwo Opatrzności. Deszcze ciepłe bez wichrów i burz piorunowych padają ciągle, i całe przyrodzenie odradza się dokoła. Już dziś zaraz ogrodowiny, które coraz stawały się droższemi dla ciągłych prawie przez całe dwa miesiące upałów, znacznie za niższą cenę były na placu gwardyi sprzedawane; i zdaje się, że prócz małych uszkodzeń na owsach i jęczmionach, zbiór tegoroczny będzie dobry. Wszyscy się zgadzają na jedno, że rok bieżący z rokiem 1811 w niczém się prawie nieróżni. Podług naynowszych doniesień z Węgier, wina obrodziły tam obficie i zbiór

może bydź równie błogi jak w latach 1811 i 1822. Amatorowie wina, cieszą się nadzieją spijania znowu tak nazwanych *Deszczówek* i sławnego *Grzybkowego* nektaru.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEY POCZTY.

A N G L I A.

Londyn 20 *Czerwca.*

Ministerstwo angielskie ma niezłamne postanowienie położyć kres sprawom na Wschodzie i Portugallii. (Pierwsze już można za załatwione uważać.)—Przesłało więc w tym celu instrukcye do wszystkich swych poselstw za granicą, że Anglia pragnie połączyć się z wszystkiemi mocarstwami, dla ustalenia pokoju w całey Europie. Gabinet francuzki zdaje się bydź w tey mierze zupełnie z naszym zgodny, o innych jeszcze niewiemy. Co do Portugallii, gabinet nasz nie może bydź dłużey obojętnym, już dla samego handlu, który przez tę woynę domową, wielki uszczerbek ponosi. Postanowiono więc tym końcem, jeszcze raz przemówić językiem pojednania; w czém Anglia życzy sobie popartą bydź przez inne wielkie mocarstwa. Co jednak trudno jest do roztrzygnienia, albowiem Hiszpanija ciągle odgraża się, że w razie wylądowania woysk angielskich do Portugallii, wszystkie swe woyska wyprowadzi natychmiast w pomoc D. Miguelowi. *(G. H.)*

WIADOMOŚCI Z DAWNIEYSZYCH POCZT.

A U S T R Y A

Triest 20 *Czerwca.*

Bieg gońców jest w tych dwóch dniach nadzwyczayny. Między innemi przejechało tędy trzech gońców z Konstantynopola, jeden od poselstwa francuzkiego do Paryża, drugi od konsula pruskiego, do Berlina, trzeci od internuncyusza papiezkiego do Wiednia. Głoszą, iż ważne wypadki zaszły w Konstantynopolu.

Reskryptem gabinetowym Cesarza Jmci z d. 31 maja r. b. pisanym do naywyższego kanclerza państwa hr. Mitrowskiego, mianowany został arcybiskup Lwowski, Andrzey Aloyzy hr. Skarbek Ankwicz na Postawicach, xięciem arcybiskupem Pragi w Czechach.

W Preżburgu uderzył piorun z ogromnym oskotem w kopułę wieży katedralney; pomimo wszelkiego usiłowania, spaliły się wewnętrzne wiązania z drzewa, a kopuła miedziana wraz z częścią wieży zwaliła się na kościoł, zgruchotała dach, i spadła, szczęściem na mieysce próżne.

A N G L I A.

Londyn 16 *Czerwca.*

Gazeta *Courier* twierdzi, iż się czas przybliża, w którym Anglia i Francya, otwarcie oświadczyć się mają za sprawą królowey Dony Maryi. Nadchodzące nieprzerwanie posiłki dla Don Pedra, postawiły go w możności niezwłocznego zajęcia części kraju, mianowicie północnych prowincyi, a w ówczas przybędzie Dona Marya do Portugalii, i obeymie rządy w sposób nayuroczystszy. Będzie to właśnie chwila, w którey Anglia i Francya uznają się upoważnionemi do wmieszania na korzyść Donny Maryi.

Gazeta *Times* donosi z pewnością, iż xiąże Oranii dnia jutrzeyszego przybędzie do naszey stolicy, lecz o celu jego podróży nic nie wiadomo. W jednym pałacu na zachodnim końcu Londynu, przysposobiają dla niego mieszkanie.

Parowy statek Confiance powrócił we środę z Oporto i Lizbony do Falmouth; w drodze spotkał hiszpański wojenny okręt płynący z Vigo do Lizbony.

Z Jrlandzkiego hrabstwa Cork donoszą: nadesłano tu od rządu rozkazy do władz cywilnych i woyskowych, aby nadal nieużywano żadney siły zbroyney do wymuszenia dziesięcin ani do popierania processów o takowe.

Gazeta *Spektator* donosi: »Rząd postanowił, Donę Maryą jako królową Portugalii uznać *de facto*, skoro jey woysko w otwartym kraju zaymie stanowisko i że w tey mierze wydano już rozkazy do dowódzcy naszey eskadry na stanowisku Portugalskiem. *(G. H.)*

F R A N C Y A

Paryż 16 *Czerwca.*

Dziś rano otrzymał znowu xiąże Broglie gońca z Madrytu. Mówią o nowych protestacyach przeciw żądanemu składaniu przysięgi hołdowniczey, i że w kilku mieyscach wzbraniano się obrać posłów do kortezów.

Sardyński poseł wręczył dziś xięciu Broglie notę swojego dworu, jako odpowiedź na udzielenia tuteyszego rządu i własnoręczny

list króla Karola Alberta, do naszego króla.

Starają się usilnie, aby przynaymniey w lipcu, przyszła do skutku pożyczka grecka; trzecią część przypadającą na Francyą po 104 i angielską 112, biorą na siebie Rotschildowie. —

W tey chwili dowiadujemy się, iż rząd nieodzownie postanowił, zakład wychodzców włoskich w Marsylii znieść, i tak po całey prowincyi tychże rozłożyć, aby w mieście ani jeden nie pozostał.

Gazeta *Quotidienne* donosi, że w królestwie Sycyliyskiém odkryto spisek, mający związki ze sprzysiężeniem w Sardynii. Kilkunastu oficerów z załogi w Neapolu aresztowano, a d‹w›óch naczelników widząc się w niemożności schronienia, odebrało sobie życie. *Quotidienne* utrzymuje, iż ta wiadomość przywieziona była jednemu z członków rządu, przez gońca.

Minister woyny wydał rozkazy do inżynierów, którzy polecony mają dozór nad robotami fortyfikacyjnemi Paryża, aby takowe przyśpieszyli. Pieniędzy nie brakuje; miano nadto polecić oficerom, aby nieżałowali kosztów, byle tylko roboty były szybko skończone.

Pismo ministerialne *Journal de Paris* donosi factum, iż francuzką galiotę zla *Messenge* właśnie gdy chciała wpłynąć do Bosforu, przyjęto z zamków Dardanelskich trzema wystrzałami działowemi. To pismo dodaje, że admirał Roussin, któremu zwykle ten okręt przywozi listy od admirała Hugon; przysłał niezwłoczne zaskarżenie względem tego postępowania, a Reis-Efendi okazał w tey mierze ubolewanie swoje, i przyrzekł, iż po zasiągnioném dalszém objaśnieniu wymierzy mu zadosyć uczynienie.

Gazeta *Quotidienne* donosi, iż według ostatnich listów od granic włoskich w Piemoncie wszystko jest spokoyne; tylko jeszcze kilku uczniów uwięziono; w ogólności zaś liczba aresztowań, przez korrespondenta szwaycarskiego była przesadzona.

Monitor ogłasza w swém dzisieyszém piśmie prawo, mocą którego otworzona przez rząd grecki pożyczka od Francyi, wspólnie z Rossyą i Anglią zaręczona będzie.

(G. P. S.)

TURCYA

Belgrad 1 Czerwca.

Xiąże Miłosz zebrał znaczne siły. Samey jego gwardyi przyboczney liczą teraz przeszło 10,000 ludzi; oprócz znacznego korpusu dobrze uzbrojonego pospolitego ruszenia. Te woyska obsadziły już po części granice Serwii, jednakże xiąże Miłosz ma mieć zamiar niepoprzestawać na tem, dopoki także wschodnie granice, aż do strumienia Tirnok i rzeki Dunaju, jakoteż i granice Albanii i Bośnii niezaymie i obsadzi, i dopóki rozłożonych tamże Turków nie wypędzi; naówczas powtórzy do Porty przedstawienie, względem dopełnienia reszty punktów traktatu; na wypadek, jeżeli takowe nie otrzymają pożądanego skutku, przystąpi do zakończenia całey sprawy Serwiyskiey nawet bez współdziałania Porty, jednakże według myśli hatiszerifu. Nim jeszcze drugi znacznieyszy oddział woyska Serwianów ku wyżey wspomnionym granicom postąpił, już w czasie zaszłych i z powodu ogromnego ucisku Serwian przez władzców tureckich nastąpionych niepokojów, wypędził pierwszy oddział wszystkich Turków z ich dobytkiem, żonami i dziećmi, do nadgranicznych tureckich krajów, a nadesłana pomoc Turkom z Widynu, cofnęła się na powrót; a tak dostały się w moc Serwian obwodowe miasta: Darya Gurgussowacz, Zajaksar, Negotyn i Drzapatanka, a usypane koło tychże szańce, które według punktów hatiszeryfu, wyjąwszy właściwe warownie, w całey Serwii zniesione bydź powinny, zostały przez Serwian rozrucone; i tym sposobem znayduje się rząd w posiadaniu całego, według traktatów do Serwii należącego kraju. Jeżeli Porta to postępowanie xięcia Miłosza przyjmie, które on tylko dla zapobieżenia większym nieszczęściom, zniewolony był przedsiewziąść, czyli go mocą oręża do pozostania w teraźnieyszych granicach i do kontentowania się załatwieniem spraw Serwiańskich według jey własnego upodobania zmuszać będzie? są to pytania, które w krótce rozwiązane bydź muszą.

(G. P. S.)

PORTUGALIA

Lizbona 6 Czerwca.

Don Carlos i członkowie rodziny królewsko-portugalskiey, znaydują się teraz w Koimbrze. Don Miguel wydał w Braga dnia 31 z. m. rozkaz dzienny do swojego woyska, w którym donosi temuż iż na krótki czas opuszcza armią, dla odprawienia narady d. 2

i 3 t. m. z infantem hiszpańskim Don Carlos. Okręt przeznaczony do przewiezienia tego xięcia do Włoch, stoi w Tagu na kotwicy. Także eskadra Don Miguela jeszcze tam zostaje. W tych dniach wyruszył spiesznie oddział dragonów z Lizbony; nie można wiedzieć ich przeznaczenia. Z woyska Don Miguela miało kilku officerów zbiegnąć, mówią, że pomiędzy jego woyskiem panuje nieukontentowanie, tak z powodu już dłuższey nieczynności, jako też z przyczyny grassującey cholery. — Okręt angielski *Castor* przybył w 6 dniach z Dünen z Lizbony, na pokładzie tegoż znayduje się 300 ludzi morskiego woyska, którzy jak mówią, wraz z innemi znaydującemi się na Tagu siłami zbroynemi, pod dowództwem pułkownika Adair, na wypadek, jeżeliby flotta Don Pedra uderzyła na Lizbonę, czego oczekują w końcu tego miesiąca, na obronę angielskich poddanych wylądować mają. Z Figeuras nadeszły tu listy z dnia 1 t. m. według których czyniono tam przysposobienia do obrony, mniemano albowiem, iż konstytucyoniści obrali ten punkt za naypierwszy do attaku; więcey jeszcze utrzymują że flotta Don Pedra, daley ku południowey stronie zamierza lądować. Migueliści nienawidzą mocno tuteyszych Anglików, chociaż im tego otwarcie nie okazują. Wydano już rozkazy, aby wielkie zapasy ryb suszonych, naylepsze pożywienie niższych klass i zniszczono, podają za przyczynę iż się cholera przez używanie tychże rozszerza. Angielscy kupcy, jako główni przedsiębiercy i właściciele tych ryb, uważają ten środek za dopełniony przeciwko tymże krok nieprzyjacielski.

Oporto 7 Czerwca.

Angielski parowy okręt *Confiance* który wczoray przypłynął z Lizbony, przywiózł depesze do tuteyszego rządu. Układy ministeryalne, rozpoczęte zaraz po przybyciu margrabiego Palmella, jeszcze nie są załatwione, lecz utrzymują za rzecz pewną, iż margrabia wstąpi do ministerium, a pan Silva Darvelho z tegoż wystąpi. Było życzeniem aby jenerał Saldanha został ministrem woyny, lecz cesarz odmówił tego miannwania, do czego miał go skłonić marszałek Solignac i teraźnieyszy minister woyny. Wraz z statkiem parowym na którym przypłynął margrabia Palmella przybyły z Anglii, jeszcze dwa inne parowe statki i wysadziły na ląd 427 ludzi woyska, dowodzonego przez pułkownika Dudgeon. Zaczepne działania odłożone, aż nowe ministerium zupełnie konstytuowanem zostanie. Dziś przybyła tu korweta *Portueuse* z woyskiem z wysp Bajońskich. *(G. H.)*

GRECYA.

Nauplia 20 Maja.

We wszystkich częściach Grecyi panuje spokoyność. Rejencya organizuje woysko i urządza kray. Wprawdzie co do pierwszego znayduje trudności, tak względem ludzi, jako też potrzebnych materyałów; ponieważ dawnieysze woysko, nazwane palikarami, rozproszyło się, nim je przedsięwięto wcielić do nowego woyska regularnego. Ponieważ zatem w kraju i tak po naywiększey części ogołoconym z mieszkańców, werbowanie nie doznaje żadnego postępu, posłano więc znowu polecenie do Bawaryi, aby tam rozpoczęto werbunki dla Grecyi. Mówią iż takowe rozciągać się będą na 10 kompanii piechoty, na liczbę artyllerzystów potrzebną do 6 bateryi i na cztery szwadrony jazdy. Do ekwipowania był naywiększy brak materyałów, osobliwie brak skór, mało też jest rękodzielników, krawców, szewców, nawet o tyle, aby te małe zapasy, jakie się znaydują, mogli wyrobić.— Z tego względu wysłano natychmiast rotmistrza P. Stokuman, adjutanta jenerała Haydek z poleceniami, jako kommissarza rejencyi, do Monachium, aby podobnemu brakowi ile możności zapobiedz, który tamże skupować ma sukno, broń, i i inne potrzebne sprzęty woyskowe; nadto ma on polecenie brakujących w Grecyi rzemieślników, umowić i sprowadzić jak naywięcey.

MAŁPY I WÓŁ.

(BAYKA.)

Małpa co ma i złości i dowcipu troche,
Wzięła słonia na język, — skarcił zwierze płoche; —
Nuż więc miotać na niego zjadliwe potwarze,
A wszystkie towarzyszkom swoim niosąc w darze. —
Słuchały jey jak gdyby Sybilli wyroków;
Wierząc, że tyle dzielnych zdoła użyć kroków,
Iż cały ród słoni
Z puszczy wygoni. —
Lecz wół który tam blisko jadł trawę spokoynie,
Przerwał: «Daycie też pokóy tey junackiey woynie,
Sam lew słonia poważa, — mija tygrys śmiały,
A małpy z kniei wygnaćby go miały?
«To go przynaymnicy zrobią drapieżnym, krwiożercą!
Próżno! słoń będzie słoniem, a małpa oszczercą.»

(Nadesłane.)
